



Elektrownie pod kreską

Nadzieja w odwołaniu zim

Jak świat długi i szeroki energetyka od początku swego istnienia zaliczana jest do najbardziej interesujących. Warto w nią inwestować, a jej akcje znajdują na giełdach chętnych nabywców. Kalkulacja jest prosta — energetyka gwarantuje stałe zyski bez względu na aktualną koniunkturę, rządzącą innymi dziedzinami przemysłu. Popyt na prąd nie maleje...

Ta ostatnia prawidłowość nie jest zresztą przypisana wyłącznie do gospodarek wysoko rozwiniętych. Bez dostaw energii cywilizacja stała się pustym słowem, nie mówiąc już o jakimkolwiek jej rozwoju. Z tego właśnie powodu energetyka musi zarabiać, musi mieć pieniądze na zaspokojenie swych potrzeb inwestycyjnych. Przykładem, żeby nie szukać zbyt daleko, mogą służyć gospodarki naszych sąsiadów: w ZSRR rentowność energetyki sięga 25 proc., w Czechosłowacji — 30 proc. A w Polsce?

Jeszcze na początku lat 70. bilans finansowy naszej energetyki pozostawał w zgodzie z obowiązującymi na świecie trendami i zdrowym rozsądkiem. Jej rentowność wynosiła około 50 proc. Niektórzy, że nikomu wierz przez myśl nawet nie przeszło, by dotować elektrownie, to jeszcze były one jednym ze źródeł zasilania budżetu centralnego w środki finansowe. Niestety, później poszły w górę koszty, a nie musi być to dobra droga. Być może zawiła nadmierna wiarę w „narodowe bogactwo” i przekonanie, że skoro węgiel kamienny i igrzyski są surowcami krajowymi, energia elektryczna powinna być tania. W każdym razie na kolejnych etapach cenowej energetyki, tylko w 1982 r. jej rentowność wynosiła już 26,8 proc., choć nadal była jeszcze wyższa od przeciętnej rentowności osiąganej przez przemysł krajowy.

Od czasu wskaźniki zrównoważenia się w 1984 r. i od tej chwili wyniki finansowe energetyki pogorszyły się w porównaniu ze średnią liczoną dla przemysłu. Przed rokiem rentowność osiągnięta w sprzedaży energii elektrycznej wynosiła zaledwie 3 proc., podczas gdy przeciętna w przemyśle sięgała 18,5 proc.

Oczywiście opłaty za prąd zwiększały się sukcesywnie, o czym przekonywały się na własnych kieszeniach. A jednak mimo tych podwyżek energia

elektryczna relatywnie taniała. Bo choć na początku lat 70. i kWh (kilo watogodzina) kosztowała 0,90 zł (dziś 6,40 zł), to za przeciętne miesięczne wynagrodzenie mogli sobie

ów odbiorca zafundować 2600 kWh prądu. W 1987 r. średnia pensja wynosiła 10 000 zł. Nie dziwnego, że elektryczne grzejniki stały się tak popularne, choć nie od dziś wiadomo, iż ogrzewanie pomieszczeń przy pomocy energii elektrycznej jest akurat najdroższą formą dostarczania ciepła.

A może widno bankrutstwa wiszące nad naszą energetyką nie zrodziło się z niskich cen, lecz z nadmiernych kosztów? Przecież rentowność tego działu gospodarki jest wynikiem konfrontacji cen sprzedaży energii z kosztami jej wytworzenia, przesyłania, kosztami obsługi odbiorców. Czy nie wydaje nam się, że koszty energii elektrycznej są zbyt wysokie, że w tym z węglem brunatnym jest jeszcze popłynę prąd?

Gdyby nasza energetyka bazowała na elektrowniach wodnych (przyjmując, że byłoby to technicznie możliwe), nie musiałaby zapłacić jeszcze za węgiel. Niestety, „narodowe bogactwo” zmienia nieco rachunek kosztów, choć też niebyle precyzyjnie.

Prąd — jak wiadomo — wytwarzamy najczęściej z węgla, w tym z węgla brunatnego. Spalające go elektrownie dostarczają 35,4 proc. produkowanej w kraju energii. Rzecz w tym, że symptomy finansowej plagi pojawiają się już na starcie, tzn. w kopalniach węgla brunatnego.

Tona węgla brunatnego kosztowała w ub. roku około 1800 zł. Za tę samą ilość węgla kamiennego użytego do celów energetycznych trzeba było zapłacić 5700 zł, ale akurat to porównanie na wiele się nie zda, bowiem węgiel kamienny jest bardziej kaloryczny. Ile więc kosztuje wytworzenie jednostki ciepłej z wymiennych paliw? Otóż koszt 1 TJ (teradżulia) wytworzonego z węgla kamiennego wynosi 254 tys. zł, a powstałego na bazie węgla brunatnego — 220 tys. zł. Jednym słowem „brunat-

ne” kalorie są o 15 proc. tańsze od kalorii „czarnych”. Oblicza się, że kopalnie węgla brunatnego byłyby przedsiębiorstwami samofinansującymi się, gdyby cena wydobyczonego w nich węgla wzrosła o ponad 100 proc.

Nie chodzi bynajmniej o pieniądze na podwyżki górniczych pensji. Kopalniom brakuje środków na odnowienie maszyn i ciągów technologicznych, nie mówiąc już o inwestycjach i rozwoju. A na marginesie warto dodać, że wynagrodzenia w górnictwie węgla brunatnego stanowią 17 proc. kosztów (w kopalniach węgla kamiennego około 26 proc., choć koszty są tu niewspółmiernie większe).

Wracając jednak do energetyki — zaniżenie cen do podstawowego paliwa, jakim jest węgiel brunatny, daje w efekcie pozorną równowagę kosztów i dochodów przy sprzedaży energii elektrycznej. Wytworzenie 1 kWh prądu z węgla kamiennego kosztuje 6,70 zł, z węgla brunatnego 5,10 zł, a w elektrowniach wodnych prąd jest jeszcze tańszy. Tymczasem my za 1 kWh płacimy 6,40

zł. Summa summarum energetyka powinna nawet osiągać pewne zyski. Z takich wyliczeń bierze się zapewne wspomniana na wstępie, 3-procentowa rentowność tej gałęzi gospodarki. Rentowność sztuczna, bo wynikająca z ograniczeń wzrostu cen paliw. Na dokładkę — podobnie jak w przypadku kopalni — rentowność nie wystarczająca nawet na odzwrotowanie zużytych urządzeń. Dziury w energetycznym portfelu lata wiec pośrednio dotowane, polegające na zwolnieniach z obciążeń finansowych. Tylko za co budować nowe linie przesyłowe, że nie wspomnę o elektrowniach, i to atomowych?

Goszczący w Polsce eksperci Banku Światowego stwierdzili, że gospodarczą koniecznością jest jak najszybsze ukształtowanie prawidłowych relacji cen na paliwa i energię. Ich zdaniem energia elektryczna powinna zwracać nawet 3-krotnie. Efekt byłby podwójny: po pierwsze energetyka zaczęłaby zarabiać i rozwijać się, po drugie zaś nikogo nie trzeba byłoby już zachęcać do oszczędzania energii.

Daleki jestem od proponowania aż tak drastycznych rozwiązań. Łatwo się domyślić, co zrobiliby producenci wszelkiego formatu w swoich cennikach, gdyby rachunki za energię elektryczną opierały na 3 razy większych sumach. Z drugiej strony tajemnicą poliszynela jest, że wykazywane przez obywateli wielogłose wspólnoty kalkulacje kosztów i przychodów budzą wiele wątpliwości i na dobrą sprawę nie sposób ułulić rzeczywistych kosztów wydobycia naszych podstawowych nośników energii. Nie zmienia to jednak faktu, że energetyka przekształca się powoli z gałęzi gospodarki w służbę publiczną, opłacanej z budżetu i wyciągającej rękę po złotywo na inwestycje. Nie wróży to najlepiej ani energetyce, ani całej gospodarce. Chyba, że zima została rzeczywiście raz na zawsze odwołana...

Przy tej okazji pozwól sobie wyrazić poglądy na kwestię strajków w takich instytucjach, jak miejska komunikacja, koleje, wodociągi itp. Można się z nią zgodzić, albo i nie, uważam jednak, że strajki w instytucjach użytecz-

Kefir w tabletkach na finansowego kaca

„Cefarm” szuka cud-recepty

Laboratorium Galenowe gdańskiego „Cefarmu” należy do największych tego typu placówek w kraju. Produkuje niesłusznie także rozmiarami osłaganego deficytu. Ubiegłoroczna produkcja 60 specyfików (maści, proszki, tabletki, syropy, płyny infuzyjne), wartości 140 mln zł, przyniosła straty ponad 80 mln zł.

CZY ostatnia podwyżka cen leków pozwoli osiągnąć rentowność? — pyta kierownika zakładu mgr. EDWARDA CEGLAR KA.

— Nie — odpowiada zdecydowanie i wyjaśnia to szerzej. — Od kilku lat ceny ustala warszawskie zrzeczenie „Cefarmu”. Obowiązuje schemat: koszty surowca i opakowań plus 50 proc. narzutu. Teraz, kiedy płace poszły w górę, nie sposób zmieścić się w tych granicach. Zwiększa, że gdańskie laboratorium ma dodatkowe obciążenia, np. własną hurtownię, podczas gdy inne placówki nie magazynują leków, tylko bezpośrednio dostarczają do aptek.

Co więc robi się, by tę sytuację zmienić? Dyrektor gdańskiego „Cefarmu” mgr ZBIGNIEW BLASZCZYK odpowiada krótko: — Uciekamy w produkcję nie objętą monopolami cenowymi zrzeczenia.

Jak wygląda ta ucieczka? Wyda się, że droga kręta. Np. na zlecenie jednostki Innowacyjno-Wdrożeniowej „Biocelta” przy Zakładzie Produkcyjnym Preparatów Mieczarskich w Białymstoku robi się tabletki z proszku do zakwaszania mleka. Wykonano już próbną partię 50 tys. pigułek, które po wrzuceniu do mleka zmieniają go w kefir lub jogurt. Docelowo zamówienie opiewa na produkcję, dodajmy obla-

calną, 300 tysięcy tabletek kwartalnie.

Inny sposób na uregulowanie firmy, to powołanie spółki z kapitałem własnym i osób prywatnych. Dzięki jednemu z udziałowców, który dostarczył niedostępną na rynku krajowym witaminę A, można było podjąć produkcję maści witaminowej. Zebry zaś wszystko opłaciło się zaliczając na miesięczny

Aleksandra Łoś

urlop bezoliatny i podpisał za spółkę umowę o pracę, a nie o dzieło (to ważne przy obustronnych rozliczeniach), no i co najważniejsze można teraz samemu ustalić cenę.

Straszenie to wszystko za wile, ale ponoć cel święci. Czy jednak uciekanie od monopolu „Cefarmu” laboratorium nie uciekanie od dotychczasowego profilu produkcji, a więc od leków i innych medykamentów. Nierentowna jest np. produkcja spirytusu salicylowego i od niej też laboratorium ucieka.

W gruncie rzeczy nabywcy nie wiedzą, że w tym konkretnym przypadku nie idzie o chrupek czy perfumy, ale o lekarstwa, w tym także ratujące życie (płyny infuzyjne). Przy pomocy kefiru w tabletkach można bowiem uleczyć finansowego kaca deficytowej firmy. Ale co z utrzymującym się nadal deficytem leków?

Prawnik radzi

JAK ZOSTAĆ STUDENTEM?

JADWIGA L. SZTUM: — W tym roku uzyskam śmiało dyplom dojrzałości, pragnę dostać się na studia dzienne.

Jakie warunki muszę spełnić, ile zdobyć punktów i za co oraz jakie zebrać dokumenty, by spełnić moje marzenia?

Odpowiadając na te pytania można znaleźć w zarządzeniu ministra edukacji narodowej z dnia 6 grudnia 1988 r. w sprawie zasad przyjęcia na I rok studiów dziennych w szkołach wyższych.

Przyjęcie kandydatów na I rok studiów następuje na podstawie egzaminu wstępnego i ocen wystawionych w świadectwie dojrzałości. W wyższych szkołach artystycznych — tylko na podstawie zdania egzaminu wstępnego.

Kandydaci, którzy nie uzyskali co najmniej ocen dostatecznych ze wszystkich przedmiotów objętych egzaminem wstępnym, nie mogą być przyjęci na I rok studiów.

Laureaci i finaliści olimpiad stopnia autorskiego przyjmowani są na I rok studiów przez wydziały (instytucje) komisje rekrutacyjne zgodnie z zarządzeniem ministra edukacji narodowej z 5 maja 1988 r. (MP nr 17).

Oceny egzaminów i ocen maturale mają charakter konkursowy, są przydzielane na punkty. Punkty za średnią ocen wystawionych w świadectwie dojrzałości przyznaje się jeśli średnia tych ocen wynosi co najmniej 4,0.

Przy obliczaniu średniej ocen kandydatów na I rok studiów wymagane są następujące dokumenty:

— wypełniony formularz zawierający podanie, życiorys i kwestionariusz statystyczny;

— świadectwo dojrzałości w oryginale;

— orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na wybranym kierunku;

— cztery fotografie o wymiarze 37x52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle (kandydaci do wyższych szkół morskich — sześć fotografii).

Podgór.

Od kandydatów na I rok studiów wymagane są następujące dokumenty:

— wypełniony formularz zawierający podanie, życiorys i kwestionariusz statystyczny;

— świadectwo dojrzałości w oryginale;

— orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na wybranym kierunku;

— cztery fotografie o wymiarze 37x52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle (kandydaci do wyższych szkół morskich — sześć fotografii).

Podgór.

Od kandydatów na I rok studiów wymagane są następujące dokumenty:

— wypełniony formularz zawierający podanie, życiorys i kwestionariusz statystyczny;

— świadectwo dojrzałości w oryginale;

— orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na wybranym kierunku;

— cztery fotografie o wymiarze 37x52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle (kandydaci do wyższych szkół morskich — sześć fotografii).

Podgór.

Od kandydatów na I rok studiów wymagane są następujące dokumenty:

— wypełniony formularz zawierający podanie, życiorys i kwestionariusz statystyczny;

— świadectwo dojrzałości w oryginale;

— orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na wybranym kierunku;

— cztery fotografie o wymiarze 37x52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle (kandydaci do wyższych szkół morskich — sześć fotografii).

Podgór.

Od kandydatów na I rok studiów wymagane są następujące dokumenty:

— wypełniony formularz zawierający podanie, życiorys i kwestionariusz statystyczny;

— świadectwo dojrzałości w oryginale;

— orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na wybranym kierunku;

— cztery fotografie o wymiarze 37x52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle (kandydaci do wyższych szkół morskich — sześć fotografii).

Podgór.

Od kandydatów na I rok studiów wymagane są następujące dokumenty:

— wypełniony formularz zawierający podanie, życiorys i kwestionariusz statystyczny;

— świadectwo dojrzałości w oryginale;

— orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na wybranym kierunku;

— cztery fotografie o wymiarze 37x52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle (kandydaci do wyższych szkół morskich — sześć fotografii).

POCZTA

Smak i zdrowie

Listy • Polemiki • Odpowiedzi

LEKCEWAŻENIE KLIENTA

28 listopada 1988 r. oddałem od Punktu Naprawy Sprzętu Zmechanizowanego WPHW we Wrzeszczu przy ul. Partyzantów 46 nowy odkurzacz w celu dokonania wymiany pękniętej, tylnej pokrywy. Termin wykonania naprawy ustalono na dzień 12.12.88 r. Odkurzacz jest na gwarancji, ale w punkcie naprawy udzielono mi odbiór odkurzacza ze sklejającą pokrywą. Skutek: nie tej naprawy została szybko ujęta, bo o to pokrywa rozpadła się w rękach przynoszącego mi odkurzacz pracownika. Obiecano mi ponowne wykonanie naprawy tj. wymiany pękniętej pokrywy na nową. Pomimo moich kilkukrotnych interwencji termin wykonania naprawy ciągle się opóźniał, co motywowano brakiem tej części. Wreszcie pod koniec lutego 1989 r. zaproponowano mi odbiór odkurzacza z ponownie sklejającą pokrywą.

Pamiętając efekt poprzedniej naprawy, odmówiłem odbioru odkurzacza. Przede mną, znowu bliżej nie określony czas oczekiwania, a nowo nabyty sprzęt starzeje się bezczynnie w punkcie naprawy. 5 maja 1989 r. upłynęła moja gwarancja na nieeksploatowany odkurzacz. Moim zdaniem jest to lekceważenie klientów przez Punkt Naprawy Sprzętu Domowego. (Nr pokwitowania — 10.8784).

(453) (Nazwisko i adres znane redakcji)

DLACZEGO WSTRZYMANO ZALICZKĘ?

Pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze etatów w Centrum Usługowego Kształcenia Mechaników i Elektryków w Gdańsku do dnia 31.12.88 r. nie otrzymali należnego wynagrodzenia — zaliczki, z tytułu podwyżki płac obowiązującej od dnia 1 stycznia 1989 roku, zgodnie z wytycznymi ministra edukacji narodowej.

Zaznaczamy, że wytyc. wym. wytyczne zobowiązywały dyrekcję szkoły do wypłaty — zaliczki do 28 lutego 1989 roku dla wszystkich pracowników jednostki, także zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Wytyczne określały również, że dla pracowników dydaktycznych — nauczycieli po 15 000 zł za m-a I, II i III — 89, a dla przea. administracyjnych szkoły i warsztatów szkolnych po 10 000 zł za m-a I i II 89 r. zatrudnionych na pełnym etacie, a pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze etatowym — proporcjonalnie do zatrudnienia.

Zaznaczamy, że wypłaty podwyżek dokonano tylko dla pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze etatowym. Dlaczego?

Kilka podpisów (Nazwiska i adresy znane redakcji)

KTO WESZY W TYM INTERES?

Okreagowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Gdańsku informuje, iż w związku z notatką pt. „Kto weszły w tym interes?” z dnia 4.01.1989 r. dotyczącej sprzedaży pieców gazowych, przeprowadzono inspekcję w sklepie agencji nr 400 „Univer-sum” PSS „Społem” w Gdańsku ul. Subisława 30. Ustalono, że:

Agenci sklepu zawarli umowę z Wielobranową Spółdzielnią Rzemieślniczą „Nowa” w Gdyni ul. Północna nr 9 A w dniu 9.11.1988 r. na dostawę 50 sztuk kotłów gazowych c.o. i pobrali od 50 klientów przedpłatę — bez zawarcia jakiegokolwiek umowy w różnych wartościach na sumę 20 481 800 zł na zakup wyż. wym. kotłów.

Kierownictwo spółdzielni w oparciu o umowę skierowało zlecenie do Przedsiębiorstwa „El-Gaz” w Gdyni wykonującego te kotły. Właściciel przedsiębiorstwa zlecenie przyjął. Sklep w dniu 14.12.88 r. otrzymał od wyż. wym. spółdzielni 31 szt. kotłów, natomiast do dnia zakończenia kontroli zalegano z dostawą 19 szt.

Na uwagę zasługuje fakt iż Przedsiębiorstwo „El-Gaz” od 1.01.1989 r. podniosło cenę na produkowane kotły średnio o 40 proc. Ponieważ spółdzielnia przyjęła zobowiązanie zapłacenia kar umownych za niewykonanie umowy w miarę uchwali Rady Ministrów nr 207, Okreagowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej wyczerpał prawne środki oddziaływania na producenta. Agenci mogą skierować sprawę na drogę sądową z powodów cywilnych, jednakże w świetle brzmienia niezbyt korzystnie zawartej umowy, nie rokuję nadziei na jej wygranę.

W tym stanie rzeczy klientom pozostaje roszczenie do placówki handlowej o zwrot wpłaconych kwot wraz z odsetkami, co jednak nie rekompensuje im, ani nowej ceny kotłów, ani strat z tytułu braku do tej pory realizacji przyjętych przez handel i producenta zobowiązań. W sprawie wyłączenia wniosków w stosunku do winnych zaistniałej sytuacji skierowano pismo do PSS „Społem” w Gdańsku, oraz do Cechu Rzemiosł Różnych w Gdyni.

I z-ca okręgowego inspektora mgr Edmund Ossowski

PRZYDAŁBY SIĘ PRYZYSTANEK

Odpowiadając na notatkę prasową pt. „Przydałby się przystanek” z dnia 9 lutego br. — WPK Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdyni informuje: Przystanki komunikacji miejskiej zgodnie z obowiązującymi w tej kwestii przepisami jak i zaleceniami Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów PRL ustawione winny być w odległościach nie mniejszych niż 500 m, a w wyjątkowych przypadkach w centrum miast co 400 m. Lokalizując przystanki na Karwinach staraliśmy się brać pod uwagę wszystkie elementy decydujące o właściwym ustawianiu przystanków. W miarę rozwoju osiedla ustawiliśmy kolejny przystanek w miejscu, o którym jest mowa w „Waszej” notatce. Nie został on jednak przyjęty przez mieszkańców. Nawet za pośrednictwem Waszego dziennika mieszkańcy Karwin II interweniowali o przeniesienie go w inne miejsce, właśnie tam gdzie jest obecnie ustawiony. Dzisiaj kolejna grupa mieszkańców Karwin domaga się by przystanek wrócił w miejsce poprzednie.

Przezwyciężając tego przystanek jednak nie można, gdyż jest on przystankiem, z którego korzysta bardzo dużo mieszkańców tak z nowego osiedla Karwin II jak i z starych rejonów Wielkiego Kacka. Należałoby ustawić dodatkowy przystanek, który stałby w odległości około 300 metrów od obecnego co jest z kolei sprzeczne z obowiązującą nas zasadą zachowania właściwych odległości międzyprzystankowych.

Uważamy jednak, że w wyniku rozmów która podejmujemy z przedstawicielami Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta w Gdyni i Komitetu Osiedlowego Gdynia-Wielki Kack ten ten w miarę obiektywnie uda się rozwiązać zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Z-ca dyrektora zakładu ds. eksploatacji Bogdan Jagielski

PRZEJAW WANDALIZMU

Nawiązując do notatki pt. „Przejaw wandalizmu” z dnia 11 lutego br., Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Gdańsku informuje, że zniszczone drzewka jarzębiny szwedzkiej w ciągu ul. Uczniowskiej w Gdańsku zostały posadzone przez MPZ 9 lat temu. Mimo trudnych warunków glebowych przyjęły się i dobrze rosły. Jednakże obecny stan zniszczenia porażonych drzewek nie pozwala żywić nadziei na ich uratowanie.

W zaistniałej sytuacji kikuty nie zostały usunięte. o ewentualne nowe obsadzenia będą wykonane w przyszłych rejonach, gdzie istnieją możliwości zabezpieczenia drzewostanu przed dewastacją.

(199) z-ca dyrektora ds. produkcji mgr inż. Ewa Pilch Oprac. HOTA

Jeśli tak dalej pójdzie...

Do rozmowy z dyrektorem został uprzednio uprzedzony, ale nie wiadomo co będzie dalej. Nie ma pozytywnego wyniku negocjacji z kierowcami, wobec czego postulatów Pracowników WPK w sprawie Przejazdu WPK w informacji radiowej wyraża, że jeśli prezydium podejmie decyzję nie po wyłączeniu WPK, to znaczy część mieszkańców Gdańska może mieć bardzo poważne kłopoty z dojazdem do pracy. Tak czy inaczej kierowcy WPK powinni mieć świadomość, że nie zaskarbiają sobie zysku.

budżet jest bowiem niewielki, a nikt nie dołoży do tego interesu zlanego groza z równie ubogiej kieszy państwa. Podwyższenie płac kierowcom WPK musiałoby więc oznaczać wyciągnięcie pieniędzy z naszych kieszeni, do czego byłoby przecież znowu podniesienie cen biletów. Tak stało się po ubiegłorocznym strajku. Niedługo jeszcze bilet tramwajowy i na autobus kosztować 15 zł, dziś — 24, a jutro?

Przy tej okazji pozwól sobie wyrazić poglądy na kwestię strajków w takich instytucjach, jak miejska komunikacja, koleje, wodociągi itp. Można się z nią zgodzić, albo i nie, uważam jednak, że strajki w instytucjach użytecz-

ności publicznej mają w sobie coś — przerażające, nie chcą nikogo urazić z terroryzmem. Wstrzymam się bowiem od funkcjonalnego wspomnianych i innych jeszcze służb komunikacyjnych bolesnie uderza przed wszystkim ludzi, którzy w gruncie rzeczy najlepiej służą naszym komunalnikom. Mogę rozumieć racje, nawet subiektywne zasadne, pracownicy WPK, mimo to upie-

Zbigniew Niemcewicz

uszy mają rację tolerować, że za mało zarabiają. Nie znam nikogo poza jednym ministrem Wilczkiem, kto twierdziłby, że jest zadowolony ze swojej sytuacji materialnej. Jazet uważam, że mój szef za mało mi płaci.

Rzecz w tym rozsądnie, że to częściej racje bywają częściej z sobą sprzeczne. Mają na przykład racje rolnicy domagające się wolnych cen skupu. Mu-

cyjna podjęli pracownicy WPK domagając się średniego wynagrodzenia w wysokości 55 tys. zł miesięcznie. Ponieważ dyrekcja nie ma pieniędzy, by zaspokoić te żądania, zwróciła się do ministra finansów...

Podjęli protest rolnicy Kombinat PGR Rusocin, żądając m. in. wprowadzenia wolnych cen skupu na plody rolne, a chło-

W pracy zawodowej i społecznej

Jestem jedną z nich

W sobotę z udziałem ok. 200 delegatów, reprezentujących bez mała 27-tysięczną rzeszę członków i kandydatów partii w regionie, obradować będzie Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR w Elblągu.

Z tej okazji poprosiliśmy o rozmowę członkinię POP w największym w Elblągu i województwie przedsiębiorstwie kobiecym, ZPO „TRUSO” — technologa ANNĘ DOLIŃSKĄ.

— Jeśli się nie mylę, za równo w liczącej ponad 230 członków i kandydatów POP, jak i w zakładowej organizacji związkowej, zakładowych organizacjach społecznych — panie stanowią zdecydowaną większość. Kto tak naprawdę w całym przedsiębiorstwie sprawuje władzę, jeśli uważnie słyszy kobiety samorząd pracowniczy.

— Powiedziałabym, że istnieje tu autentyczne współdziałanie.

— W pełnym pałacu wystąpienia na niedawnej Miejskiej Konferencji Sprawozdawczej PZPR mówiła pani o bardzo istotnej dla nowej funkcji partii potrzebie nowego myślenia, nowego modelu działania oraz o upodmiotowieniu członka partii.

— Jestem wśród nich, bo i charakter mojej pracy to wymaga. Zarobek koleżanek w jakimś mieście zależy od mojej pracy. Kie dy słyszę np. skargi na nie dostateczne płace, staram się tłumaczyć dlaczego tak się stało. Mówię, że im lepsza, wydajniejsza, jakościowo nienaganna produkcja zostanie dobrze sprzedana — tym do podziału jest więcej. Indywidualny zarobek powinien być oczywiście uzależniony od osobistego wkładu pracy. Ale to już trzeci raz...

— Musi być więc pani bardziej sobą i poprzez swoją partyjność bardziej... kobieca tkwiąc pośród kobiecych problemów.

— Można to i tak określić. Rzecz nie tylko w produkcji, reformie, pluralizmie politycznym i związkowym; przede wszystkim w warunkach pracy kobiety. Popatrzmy jak żyją kobiety. Czy mają odpowiednie mieszkanie? Jak się u kładają stosunki rodzinne; czy dzieci mają przedszkole, czy są zdrowe, jaka czeka je przyszłość? Dlatego uważa organizację partyjną, związkową, samorządową, organizację Ligi Kobiet Polskich — skierowaną jest też poza zakład.

— Prawde mówiąc, mało który z zakładów w Elblągu może się chlubić, jak „Truso”, dobrym funkcjonowaniem i stałym rozwijaniem zaplecza socjalnego. Stołówki, bufety garma-

żerzone, żłobki, przedszkola, opieka zdrowotna. Wazszego ośrodka na Mazurach, czy tego w Sztutowie — tylko pozazdrościć. A inicjatywa powołania mieszkaniowej, dzięki której otrzymamy nowe mieszkanie, a spółdzielnia budowy domków jednorodzinnych?

— Jest w tym także udział naszej organizacji partyjnej i jej członków, zwracających również uwagę na sprawy modernizacji parku maszynowego, stanowiącego krok do automatyzowania całego procesu produkcyjnego. Tymczasem wysiłek fizyczny kobiety pozostaje wciąż niemiły.

Co jest nam wręcz kim najbardziej? — Jasne cele i ich konsekwentna realizacja. Tam „na górę” i „na dół”. Tak zwane reguły gry muszą być jednakowe na wszystkich poziomach publicznego działania. Otwarcie musi nastąpić w każdej dziedzinie, także poszukując roli i miejsca POP w zakładzie, oraz jej miejsca w pluralistycznym politycznym i związkowym, dalszym demokratyzowaniu się i usamodzielnianiu.

— Dziękuję za rozmowę

Anatol Burtowski



Nie ma to jak spacer u progu wiosny...

Fot. M. Zarzecki

Na marnotrawstwo nas nie stać!

Wyrzucić czy naprawić?

W ŚRÓD sygnałów do redakcji sporo jest uwag dotyczących działalności usług. Czytelnicy skarżą się głównie na ich jakość, a w przypadku wszelkich na praw na zbyt długie terminy oraz chronięcy brak tzw. części zamiennych. W punktach naprawy sprzętu gospodarstwa domowego i radiowo — telewizyjnego (choć oczywiście nie tylko), przyjmowanie zleceń z zastrzeżeniem, że usługa zostanie wykonana w terminie bliżej nie określonym, czyli „jak będą części”, stało się ostatnio regułą.

Dylematy i realia

Pytanie postawione w tytule tylko z pozoru nie ma sensu. Związka obecnie, kiedy kolejni przed sklepami rosną, a i jakość oferowanego sprzętu nie dorównuje skąpczym cenom. Tymczasem naprawić uszkodzoną lodówkę jest dziś równie trudno jak kupić nową. A wszystko wskazuje, że będzie jeszcze trudniej. Przeglądając sytuację na przykładzie gdańskiego WPHW, które jest jednym z potentatów usługowych w województwie. Odtąd wymieniamy tam trzy podstawowe przyczyny hamujące rozwój i funkcjo-

kuje na przykład lampy do „Neptuna 501” i „Jowisza” mimo że produkcję tych to lewizorów zakończono w roku 1985. Tak jest i z innymi wyrobami, których różne typy i odmiany pojawiają się na rynku jak grzyby po deszczu i szybko znika. Producenti to różnorodność tłumaczą kłopotami zaopatrzeniowymi, zmuszającymi do częstych zmian konstrukcyjno — technologicznych. Może to i prawda, tylko dlaczego skutki ponosić muszą wyłącznie użytkownicy?

W rezultacie sytuacja jest następująca: do lodówki typu „Polar” brakuje elektrosprężarek i agregatów. Gdańskie WPHW od lipca ubiegłego roku nie otrzymało ani jednej sztuki, mimo umowy z producentem wymuszonej aż przed Główną Komisją Arbitrażową. Komisja — komisja, a dostaw nie ma do dziś i pewnie nie będzie, bowiem „Polar” wszystkie podzespoły przemacza do produkcji wyrobów gotowych. I tu pierwszy dylemat: co ważniejsze? Nowy sprzęt, na który czeka wygłodzony rynek czy części zamiennych, aby przedłużyć żywot urządzeń majdujących się u klientów? Na to pytanie odpowiedź jest trudna jak dla producenta sprzętów „Eda” w Poniatoście, który zyskuje z dostaw nie może. Więc kółło się zamyka.

Jeszcze gorzej jest ze sprzętami do chłodzarni

starszego typu, ta sama „Eda”, zaprzestała bowiem produkcji agregatów do lodówek typu „Szron” i „Polar-180” — co zdaniem mgr inż. Aldony Insińskiej, dyrektora Zakładu Usług Gdańskiego WPHW stawia punkty naprawy i użytkowników w bardzo trudnej sytuacji, bowiem takiego sprzętu jest jeszcze dużo w gospodarstwach domowych.

Systematycznie brakuje także wielu części do praktycznie wszystkich automatycznych, nie ma wirników

Alina Panasiuk

630 do młynków elektrycznych (producent Zakłady Sprzętu Domowego w Nieświeżu), lamp kineskopowych do odbiorników czarno-białych i kolorowych, głośników, anten, silników, a także wszelkiej innej „drobnicy” — rodzaju przysługowych już uszczelnień.

Usługi dla usług

WPHW prowadzi w województwie gdańskim 50 punktów naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego i 30 gospodarstwa domowego, w których pracuje około 500 osób. Pierwsze dokonują 250 tys. napraw rocznie, drugie około 200 tys. Nie zgłoszeń nie zostaje przyjętych trudno powiedzieć. Kierownicy placówek twierdzą, że sporo. Główne przyczyny to albo brak części, albo możliwość zdiagnozowania.

Przedsiębiorstwo na wniosek rady pracowniczej podjęło decyzję o przeznaczeniu części posiadanych de wiz na zakup niezbędnych przyrządów pomiarowych. Niestety, jest to o wiele za mało i nie zmienia ogólnie trudnej sytuacji. Próbuje się również regenerować we własnym zakresie niektóre defektywne części, np. sprężarki do chłodzarni, agregaty, elektrozawory, silniki. Aby robić to w szerszym zakresie potrzebne są różne komponenty, których także brakuje, np. freonu. Jednym słowem usługi dla usług również mają swoje kłopoty.

Inną dotkliwą barierą jest transport. WPHW rozwinęło się dotychczas za wleżając odpowiednie umowy z technikami posiadającymi własne pojazdy. W zamian za to, co 5-8 lat przedsiębiorstwo zapewniało asygnować na nowe samochody. W rezultacie, naprawy u klienta nie stanowiły większego problemu. Zmiana systemu sprzedaży samochodów spowodowała być może truność i w tym przypadku.

Tę niewesołą wyliczankę można by kontynuować. Choćby sprawy placowe i chronięcy brak ludzi, długi łańcuch pośredników w sprzedaży części zamiennych, wreszcie system fiskalny powodujący, że usługi przestają być rentowne. Rezultat taki, że warsztaty (zwłaszcza prywatnych) ubywa, a i wśród nowo powstających firm i spółek także nie widać chętnych do zajęcia się tą właśnie dziedziną.

Powszechna niemożność

Zdaje sobie sprawę, że czytelnika mało obchodzi lista trudności obiektywnych producenta i handlu. Dokonanie zakupu jest rodzajem dwustronnej umowy, klient ma więc prawo żądać, aby traktowano go poważnie. Nie mówiąc już o tym, że marnotrawstwem jest wyrzucanie na śmietnik urządzeń, które mogły by jeszcze służyć latami. Stąd bez rozważań systemowych nie ma co mówić o radykalnej zmianie na lepsze. Są one konieczne i to „na dziś”, może się bo wiem wkrótce okazać, że problemu nie ma, bo zniknął również usług, natomiast tysiące sztuk różnego sprzętu zalega domowe magazyny, ponieważ brakuje jakiejś drobnej szkodki, której produkcja okazuje się kłopotliwa, bądź nieopłacalna. Nas chyba na to nie stać.

Spadkobiercy poszukiwani

Wydział Spadków Departamentu Rodzinnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ul. Armii Wojska Polskiego 23, 00-980 Warszawa poszukuje spadkobierców po niżej wymienionych osobach, które po zostawili spadki.

69. KOLENIEC Władysław ur. 1914.12.11, s. Grzegorz i Anasztazja z d. Ządubiec zm. w 1986 r. w Kanadzie. Mieszkał w przeszłości w Lublinie, ul. Zamkowa 170. 70. KOPPEN Gertruda Jadwiga z d. Skotnicka, córka H. Polita i Jadwigi z d. Muchow, zm. w 1983 r. w RFN, 71. KORSAK Richard ur. 1923.04.04 w Polsce, zm. w 1987 r. w Kanadzie, 72. KOSTECKI Julian Frank ur. 1919.11.19, zm. w 1986 r. w Kanadzie.

KOSTECKI Władysław ur. 1925-09-10 na Ukrainie, zm. w 1987 r. w W. Brytanii. KOS TRZEWA Jan ur. 1919-12-12 we Władysławowie lub Głownie k. Łowicza, zm. w 1988 r. w W. Brytanii. Miał trzech braci i siostrę. KOSTYŃ Iwan ur. 1906-10-10 we wsi Pawłuki k. Włodawy woj. białostockie, zm. w 1982 r. w USA. KRASKOWSKI Stefan ur. 1910-12-26 w m. Drabowa lub Drabów, zm. w 1980 r. w Kanadzie. KRASNOŚKI (KRASNOŃSKI) Joseph ur. 1908-10-08 w Kanadzie, zm. w 1985 roku w Kanadzie. KRUGER Hans, Johann Carl Heinrich zm. w RFN. Poszukiwana córka wywm. Barbara Sylwia Kruger ur. 1942.09.21 w Hohenwerze córka Hiedegarda z d. Siwoń. KRUK Jan ur. 1892-12-01 w Polsce, s. Daniela Rudyska i Paroski, zm. w 1985 r. w Kanadzie. KUSMYK Mykola ur. 1924-12-19 w Huidno na Ukrainie, s. Maksyma i Ewy Libowycz. Pozostawił za pis testamentowy dla Paroski i Gratkowskiej oraz Anny Toczek. KWIATKOWSKI Władysław Edward ur. 1929-10-17 w Warszawie s. Władysława i Zofii, zm. w 1986 r. w W. Brytanii. KYBY Joseph ur. ok. 1908 r. w Polsce, zm. w 1992 roku w Kanadzie. LADEWIG Clara Berta z d. Wolgast, ur. 1892-12-05 w Berlinie, córka Otto Friedricha Wilhelma Wolgast i Berty Marii z d. Wegwitz, zm. w RFN. Rodzina wywm. pochodziła z okolic Strzelca Krajeńskiego. LAICHTER vel SZNAIDERMAN Riwka ur. 1911-06-15 w Łodzi, córka Abrahama i Sary, zm. w 1983 r. w Kanadzie. LANGGEL Kathe Ida, z d. Striewska, ur. 1910-10-26 w Łagorzewie, zm. w RFN. LAUCHYK William ur. 1898-01-21 w Austrii lub zaborze austriackim, s. Prokopa i Nelsie, zm. w 1986 r. w Kanadzie. LEGA

Marianna ur. 1899-01-11 m. Koprznia, zm. w 1986 we Francji. LEHMS Adolf, ksander ur. 1892-03-17 Wrocławiu, zm. w 1984 r. RFN. LEIBGLID Aleksander LEIPGLIK Alex, ur. 1884-17 lub 1891-08-06, zm. 1983 r. w W. Brytanii, w Polsce brata i siostrę WANDOWSKI Alfonsa ur. 1911-19 lub 1926-11-19 Brodnicy, zm. w 1985 r. w Brytanii. LEWIN Sprina Małcia córka Major Iayk i Chajda Cymerman, ur. 1911-14 w Warszawie, zm. 1987 r. we Francji. LITNER Hilda Emma Erna, z emann ur. 1897-10-03 Gdańsku, zm. w 1980 r. w Brytanii. LIVINGSTON Ivel LEWINSON Iser ur. 1905-01 w m. Kleck, Lubawicz, zamieszkał podług w Klecku ul. Zazanowska, zm. w 1987 r. w USA. LUKAR ur. 1911-04-06 w Lenz (obecnie Łęczna, szeszczeńska, zm. 1987 w W. Brytanii. LUKS Emil, 1901-07-29 w Jarzewie wrocławskie, s. Ludwika i rolliny z d. Golek, zm. w roku w Kanadzie. LUKY KYJ Iwan ur. 1913-11-10 Hutyksu, s. Senko i Marii, zm. w 1984 r. w W. Brytanii. MAŁA Biała Basylia, Józef Stefan, ur. 1913-11-10 MADRAWSKI Teodor ur. 1911-07 m. Drawsko, s. Józefa i Franciszki z d. Dolewa we Francji. Pierwszy małżeński z Jadwigą Skąską a drugi z Katarzyną walską. MAGNUSKI Jan ur. 1922-08-05 w Polsce, 1988 w W. Brytanii. MAKCHUK (MAKARCZUK) Jan ur. 1900-06-11 w m. Głowno w Polsce, s. Kraski, zm. w roku w Kanadzie. MANKA mierz ur. 1925-12-25 w radzu, s. Stanisława i Marii z d. Otręmska, zm. w Austrii. MARKIEWICZ John (Jan) 1909-06-20 w Warszawie syn Romana i Ludwika, zm. w 1988 r. w Kanadzie. MARSHALL vel MARCZAK Władysław, ur. 1911-11-11 w Warszawie, s. Aleksandra i Rolli z d. Rybak, zm. w roku w USA. MATUSZCZAKI Johan ur. 1897-11-11 w Warszawie, s. Garbas, gm. Filiz, zm. w USA. Poszukiwany spadkobiercy jego matki, brata jego ojca, Jana Malskiego, który był synem Franciszki. MAYER-RAKO SKA Jadwiga vel BARNES wina vel MEYER Edmunda, 1898-07-07 w Wilnie, córka Wiktorii i Heleny Rakowskiej, zm. w 1985 r. w Kanadzie. MELANOWSKI Ernest Alois 1912-04-04 w Rusie (Austria), zm. w 1980 r. w RFN. Był nauczycielem.

PONOWNIE NA EKRANIE

Vivien Leigh
Clark Gable
Leslie Howard
Olivia
de Havilland

w filmie

PRZEMINIEŁO Z WIATREM

Kina:
LENINGRAD
w Gdańsku
już od dzisiaj
POLONIA
w Sopocie
już od jutra

Spółdzielnia Pracy Wyróbów Skórzanych im. Jana Kilińskiego Gdynia ul. Chyłofska 266

ZATRUDNI

— mechanika maszyn
— ślusarza

Warunki pracy i płacy do omówienia w spółdzielni. Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 23-60-78; 23-62-28. K-3636

Pomorski Okręgowy Zakład Gazownictwa Rozdzielnia Gazu w Gdyni, ul. Żeromskiego 18, tel. 20-44-73 i 20-44-79

ZAWIADAMIA P.T. ODBIORCÓW GAZU

że z uwagi na konieczność wykonania prac na gazociąg średniego ciśnienia przy ul. Czerwonych Koszyków w Gdyni nastąpi spadek ciśnienia gazu z możliwością całkowitego zaniku w dniu 10. 03. 1989 od godz. 17.00 do dnia 11. 03. 1989 roku do godz. 7.00 w dzielnicy Grabówek od ul. Wolności do ul. Leszczyńki.

W związku z powyższym uprzejmie prosimy odbiorców gazu o niekorzystanie w tym czasie z gazu i pozamykanie wszystkich kurków przed przyborami gazowymi.

Uruchomienia instalacji w budynkach dokonywać będą ekipy pogotowia gazowego POZG. G-4156

„GABOR” Spółka z o.o.

Ośrodek Szkolenia Kierowców Gdańsk, ul. Wagnera 10, tel. 32-24-28, godz. 9.00-16.00

ORGANIZUJE w br.

7-tygodniowe kursy praw jazdy kat. B w terminach: 15 marzec, 20 marzec, 5 maja, 8 maja. K-4084

PUNKT INFORMACJI KUPNA — SPRZEDAŻY

82-200 Malbork, ul. Dzierżyńskiego 27, telefon 24-28

— SPRZEDAJĄCY — zgłosz wszystkie co chcesz sprzedać
— KUPUJĄCY — zgłosz wszystko co chcesz kupić.

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie lub telefonicznie.

TO NAJSZYBSZY I NAJTAŃSZY SPOŚÓB ZALATWIENIA TWOJEJ SPRAWY.

G-53187

Członkowie Zrzeszenia Transportu Prywatnego

W dniu 14. 03. 1989 roku o godz. 9.00 w Hali Stoczni Gdańskiej odbędzie się zebranie członków Zrzeszenia Transportu Prywatnego. Ze względu na ważność poruszanych spraw obecność kolegów pożądana. G-53134

SPÓŁKA

tel. 82-84-22 godz. 9.00 — 15.00

ZATRUDNI

— instruktorów i kandydatów na instruktorów z własnymi pojazdami celem szkolenia kandydatów na kierowców i kierowców. Warunki korzystne. K-4085

Zarząd Remontowo-Budowlany Spółdzielni Pracy „REBUS” z siedzibą GDAŃSK — OSOWA, ul. Zapuszcza 14, tel. 52-74-11

— specjaliści ds. zaopatrzenia i transportu
— kierownika zespołu magazynów.

Warunki pracy i płacy atrakcyjne do omówienia w siedzibie spółdzielni. K-3843

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA BUDOWY

Osiedla Społeczne Gdańsk-Ujeście, ul. Łódzka 3, tel. 32-27-22

ZATRUDNI

następujących pracowników:

- murarz-tylnik
- cieśla-stolarz
- zbrojarz-betoniarz
- dekarz-blacharz
- malarz
- monter instalacji sanitarnych
- kierownik budowy
- majster budowy
- specjalista ds. zaopatrzenia (branża sanitarna)
- specjalista ds. inwestycji
- specjalista ds. przygotowania produkcji
- specjalista ds. rewizji wewnętrznej i inwentaryzacji.

OFERUJEMY:

1. atrakcyjne wynagrodzenie
2. członkostwo sp-ni w przeciągu roku
3. możliwość budowy mieszkania w syst. gospodarczym w przeciągu 2 lat.

Dojazd do sp-ni autobusem WPK linii 155, 175. K-1694

Miejskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „GDAŃSK — TOURIST” w Gdańsku OCZEKUJE PROPOZYCJI

podjęcia wspólnego przedsięwzięcia w obiekcie „NORCEK” w Borowie gmina Kartuzy. Działka o powierzchni 20 arów, położona jest bezpośrednio przy szosie Gdańsk — Kartuzy. Budynki o powierzchni 260 m kw., i 900 m sześć. Jednokondygnacyjny, częściowo podpiwniczony, czynny całorocznie, uzbrojony. Istnieje możliwość zmiany wykorzystania obiektu (masarnia, drobna wytwórczość, usługi).

Zgłoszenia: Gdańsk-Brzeźno, ul. K. Marksa 234, tel. 56-65-31, pokój nr 4. K-4058

PPH „MARZAL” OPERUJE DO SPRZEDAŻY

— funkcjonalne, estetyczne i praktyczne żaluzje okienne

Zamówienia w Gdyni i Sopocie prosimy składać w następujących punktach sprzedaży:

- Gdynia-Cisowa, ul. Owsiana 22 (sklep meblowy)
- Gdynia, ul. I Armii Wojska Polskiego 3 (sklep meblowy) w godzinach 12-18 oraz
- Sopot, ul. Kordeckiego 8, w godz. 9-17. K-18908

PPH „MARZAL” OPERUJE DO SPRZEDAŻY

— praktyczne, estetyczne i funkcjonalne żaluzje okienne

Zamówienia w Gdańsku prosimy składać w następujących punktach sprzedaży:

- Gdańsk-Zaspa, ul. Skarżyńskiego (pawilon meblowy)
- Gdańsk-Suchanino, ul. Paderewskiego 9 (pawilon meblowy)
- Gdańsk-Oliwa, ul. Obrońców Wybrzeża (pawilon meblowy)
- w godz. 12-18 oraz
- Gdańsk-Siedlce, ul. Kartuska 234 „D”, w godz. 8-15 K-18909

SPÓŁKA „ANEKS” zatrudni na terenie Gdyni

— kobiety przy produkcji konserw rybnych

— tokarzy

— na terenie kraju i za granicą (NRD) spawaczy z uprawnieniami UDT:

RS 3-2
RS 2
RS 1 elektryczne i gazowe podstawowe

Informacje Gdańsk, ul. Traugutta 29, tel. 41-32-07, 41-62-78, wew. 87 i 26, 41-85-88 K-2768

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy Oddział w Gdyni, ul. Świętojańska 17 POSZUKUJE

— na terenie Gdyni lokalu (mogą być pomieszczenia piwniczne) o powierzchni około 150 m kw. na archiwum

Oferty kierować tel. 20-43-77, do godz. 15. G-50721

SPÓŁKA „REM” Gdynia, ul. Koryńska 11, tel. 23-70-76 ZATRUDNI

na konkurencyjnych warunkach placowych:

- głównego księgowego
- kierowników budów z uprawnieniami
- techników budowlanych
- techników sanitarnych z uprawnieniami
- techników elektryków z uprawnieniami
- murarzy — tynkaczy
- zbrojarzy — betoniarzy

Zgłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 — 14.00. G-52153

Sp-nia Pracy Usług Różnych „Faber” w Gdyni, ul. Stupacza 23, tel. 21-81-25 ZATRUDNI

na bardzo korzystnych warunkach:

- spawaczy z uprawnieniami PRS (praca na terenie Gdyni)
- pracowników do prac czyszczeniowych na statkach (praca na terenie Gdańska)
- wykwalifikowanych pracowników do prac izolacyjnych (praca na terenie Gdyni)
- tokarzy K-2097

AMU Biuro Turystyki Zagranicznej „POSEIDON” ZAPRASZA

na tanie, atrakcyjne wycieczki do Stambułu w terminie lut — czerwiec

- hotele pierwszej kategorii
- całonocne wyżywienie
- zwiedzanie miasta autokarem z przewodnikiem (Sultanahmet, Mosque, Camlica, Bosfor, Taksim).

Cena wycieczki: 135 000 zł + 56 USD.

Informacje i zgłoszenia co dzień w godz. 13-17 Biuro Turystyki Zagranicznej AMU „Posejdon” Gdynia-Orlowo, ul. Spółdzielcza 2, tel. 24-89-21 24-87-92. K-1674

ZARZĄD Ośrodka Doradztwa i Doskonalenia Kadr S.A. w Gdańsku

ZAWIADAMIA

że dnia 16 marca 1989 roku o godz. 13.30 w siedzibie spółki przy ul. Zamenhofa 5 w Gdańsku-Wrzeszczu odbędzie się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

Przewidywany jest następujący porządek obrad:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu za rok 1988.
- 2) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysku i strat za rok 1988.
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej.
- 4) Udzielenie pokwitowania władzom spółki.
- 5) Podział zysku i strat za rok 1988.
- 6) Ustanowienie władz spółki.
- 7) Uchwalenie regulaminu podziału zysku za rok 1989.
- 8) Zatwierdzenie planu działalności na rok 1989.
- 9) Wolne wnioski. K-308

IZBA WYTRZEŻWEN w Gdańsku, ul. 3 Maja 6

ZATRUDNI na korzystnych warunkach

- lekarzy lub felcerów w pełnym bądź niepełnym wymiarze czasu pracy
- porządkową
- referenta ds. windykacji

Szczegółowe informacje: tel. 32-37-44 w godz. 7.30-15.00 lub na miejscu w sekretariacie, pok. 44 adres j.w. K-280

Technizmo — Budowlana Spółdzielnia Pracy INREM w Gdańsku, ul. Bajki 10/1 PILNIE ZATRUDNI

— operatora koparki „BIAŁORUS”.

Informacji udziela Dział Kadr, telefon 31-79-37. K-418

Przedsiębiorstwo Produkcji Usług „SILVANT” Sp z o.o. Gdańsk, ul. J. Słowickiego 15A ZATRUDNI

- kierownika ds. handlowych
- akwizytorów branży elektromechanicznej
- akwizytorów branży elektromechanicznej

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie Informacje tel. 32-18-13 K-2188



Powtarzają się stare błędy

Droga z łowiska do sklepu musi być krótsza

Gdy wchodzimy do sklepów Centrali Rybnej, nie marzy nam się wcale zakup świeżej ryby, lecz nadającej się do konsumpcji. Dlatego, że firma ta zdołała przyciągnąć nas klientami do zamkniętych w sobie nie wymagających. Natomiast zupełnie inne wrażenie odnosimy podczas dokonywania zakupów ryb w stoiskach handlowych w Gdyni i Gdańsku. Tam dostępna jest ryba świeża. Gdzie tkwi przyczyna tej różnicy? Odpowiedź jest nieskomplikowana: droga do sklepów Centrali Rybnej jest dłuższa. Ryba z łowiska trafia do magazynu przedsiębiorstwa połowowego, stamtąd do magazynu CR i dopiero później do sklepu.

O tym, że na jakość ryb i przetworów mają wpływ warunki ich przechowywania i transportu, świadczą wyniki ustawicznych, nekających kontroli w tej mierze Państwowej Inspekcji Handlowej. Zarówno u biegłorocznych, jak i tych przeprowadzonych np. dwa lata temu. Powtarza

— Zdaniem inspektorów PIH — mówi z-ca naczelnika Wydziału Kontroli Jakosci Ryb i Przetworów Rybnych PIH w Gdyni Ludmila Gapanowicz — niewystarczająca jest też jakość przetworów rybnych, tj. marynat i ryb wędzonych, produkowanych w prywatnych zakładach.

Spośród 59 sklepów Centrali Rybnej w ponad połowie zakwestionowano deklarowaną jakość ryb.

— Czy wynikało to ze złej woli personelu tych placówek handlowych? — pytamy naczelnik L. Gapanowicz.

Okazuje się, że niekoniecznie. Przyczyną obniżenia jakości była przede wszystkim „krzyżowa” droga ryby do sklepu. Wśród uchybień, sformułowanych przez inspektorów PIH, po wierzając się takie jak: niedostateczny nadzór nad produkcją przetworów rybnych ze strony służb technologiczno-jakościowych, tolerancja ocena jakości przy przyjmowaniu i wydawaniu przetworów, nieprzestrzeganie normatywnych okresów i warunków przechowywania w obrocie handlowym.

Kupić świeżą rybę bałtycką jest w Trójmieście bardzo trudno. Obwoźne punkty sprzedaży ryb cieszą się zatem dużym zainteresowaniem klientów. Nie zastanawiają się oni, czy sprzedawcy mają zezwolenia Wydziału Handlu, san-epidu, PIH. Chcą kupić świeżą rybę. A towar ten ma to do siebie, że — niestety — po upływie już paru godzin od połowów widać na nim znamiona psucia. Nikt nie lubi rozmrożonej, nieswieżej, kruszącej się ryby. Nie służy ona zdrowiu. Jako, że Centrala Rybna ma jak na razie monopol na sprzedaż ryb i ich przetworów, należałoby zatem poważnie zastanowić się, co wobec tego można uczynić, aby nie mieli powodów do cichych narzeków tak klienci, jak i inspektorzy PIH. Bo z samego biadolenia — pożytek niewielki.

Na zdjęciu: Sprzedawca „pod chmurką” ryb z samochodu, obok gdańskich halli targowych, cieszy się dużym zainteresowaniem klientów.

Fot. M. Zarzecki

Telefon do reportera

ŻEBY CHOCIAŻ JEDEN...

...autobus linii 115 zatrzymał się na przystanku przy ul. Hilbera we Wrzeszczu — marzył wczorajszego ranka pasażerowie. Od godziny 6.20 do 8 nie stanął bowiem żaden z czterech przejeżdżających w tym czasie pojazdów. Tylko nieliczni klienci gdańskiego WPK skrzyżowali się z taksówkami, by nie spóźnić się do pracy. Nie każdego jednak stać na taki wydatek.

WYBIŁI ZGODNIE Z PRZEPISAMI

Od pewnego czasu trwa remont baru mlecznego „Słoneczny” przy ul. Abrahama w Gdyni. Natomiast od dwóch dni pracują tam ekipy, wybijając ogromne szyby okienne. Dlaczego? — pytają zainteresowani czytelnicy.

W GUMIACH DO PIWNYCY

Od ponad dwóch lat lokatorzy budynku nr 2 przy ul. Rybaki Dolne w Gdańsku nie mogą korzystać ze swojej piwnicy. Posadzki nie widać spod 20-centymetrowego poziomu wody. Niezliczone już interwencje, kierowane do ROM nr 3 przy ul. Czapowej, nie odnoszą skutku. Jak długo jeszcze — pyta mieszkający w budynku — będzie chodził do piwnicy w gumkach?

RÓWNE I RÓWNIJSZE?

Pracownicy gdańskiego PHS obdarowano z okazji

Na lutni barokowej

Mamy wiadomość dla melomanów. Muzeum Narodowe przy ul. Toruńskiej 1 w Gdańsku zaprasza, 11 marca na koncert muzyki Johann Sebastian Bacha i Sylwiusza Leopolda Weissa w wykonaniu Jerzego Żaka, na niezwykłym instrumencie — 11-chórowej lutni barokowej.

(m)



SŁUPY ogłoszeniowe — mijamy je niemal każdego dnia. Kto by zliczył je w Trójmieście? Wiadomo, że główną ich rolę jest informacyjna — przechodzący o imprezach — występkach, występach, spektaklach, koncertach itp.

Na ogół jednak, zamiast przyciągać oko kolorowymi plakatami, sprzedawca ma słaby, szary, nieatrakcyjny wygląd. Zwiększając smutnie szeregki po dawno nieaktualnych obwieszczeniach — to najczęściej spotykany widok.

(m)

Fot. M. Zarzecki

Święta Kobiet prezentem w postaci dwóch reżyserek i dwóch par rajstop. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, iż pannie będące na ulicach w chęciach, otrzymały za to „polowe” podarunku. Dlaczego nas potrojkowano w ten sposób? — pytają rozżalone czytelniczki.

SPRZĄTACZKI ANI ŚLADU

W 10-piętrowym bloku przy ul. Armii Wojska Polskiego 9 w Gdyni, od dawną nie było najlepiej z czystością. To, co jednak dzieło się tam w ostatnich tygodniach, zakrawa na skandal — uważają lokatorzy. Od 10 lat nie malowana kłótką schodowa, na dodatek nie sprządana na bieżąco — przypomina śmietnik. Nikogo też nie interesuje, czy zapachy i przepiękny zryw na śmieci, z którego wydobywa się niesamowity fetor. Prośby i interwencje w Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk” pozostają bez echa.

Przypominamy, że telefon do reportera czynny jest w poniedziałki, wtorki, środy i piątki, w godz. od 10 do 13.

Trzeba wierzyć w rozsądek radnych

Parking czy ścieżka zdrowia pod sosnami?

-O u nas niczego nie da się normalnie uatrakcyjnić — kiwa głową kierowniczką administracji Osiedla Przysięsien w Sopocie Danuta Bekulart. — Jak jeden coś pomysłał, to drugi zaraz mu szepcze przeciwny zdanie. Tak, ludzie już się or

ganizują, sporządzają listę chętnych; chcą bowiem urządzić sobie ten parking pod lasem. Mają dosyć hałasu pod oknami, niszczących trawników, zieleni, łącznie z krzewami i kwiatami. Zresztą, byłoby to tylko rozwiązanie czasowe, jako że teren przeznaczony jest do celów pod budowę szkoły.

Wiadomo jednak, że pro wizerunek trawia u nas najdłużej. Przejmując zatem na teren przyszłego parkingu. To ładna polanka, czysta niemal dookoła, otoczona sosnowym lasem, położona w bezpośrednim sąsiedztwie Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci.

— Jeśli tu się zrobi nam parking, to ja sobie nie wyobrażam zajęć z dziećmi — mówi mgr rehabilitacji Danuta Laskowska. Maluchom z chorobami kośćmi i stawami potrzebne jest powietrze i ruch. Mając to na względzie — wokół polanki, własnym sumptem i przy pomocy żołnierzy,

poustawialiśmy różne drabinki i poprzeczki z belek, tworząc ścieżkę zdrowia. Czy mamy nią biegać wokół parkingu? Sali gimnastycznej do ćwiczeń nie mamy.

— Obiekt przejeżdżał dopiero rok temu — mówi ordynator szpitala Irima Golińska — a już widać jak zmienił się teren, ile zdołaliśmy uporządkować. Na polance zamierzamy także urządzić boisko. Już by zresztą było, gdyby nie zawiódł nas wykonawca. Z urzędem rekreacyjnych przy szpitalu mogłoby także korzystać dzieci osiedla. Chciałabym aby ci, którzy widzą pośród tych sosni parking, przyszli zobaczyć nasze chore dzieci.

Wkrótce sopoccy radni na swym posiedzeniu mają rozstrzygnąć m. in. o losie polanki. Aż się prosi, by to urokiwie miejsce jednak przeznaczyć na rekreację i wypoczynek, uczynić radością dzieci chorych i zdrowych.

Wygłoda bardzo dekoracyjnie i pewnie, dlatego zrywany jest i niszczone. Wawrzynek wilczczyko (Daphne mezereum L.) — to jednak roślina, która znajduje się pod całkowitą ochroną i strażnicy przyrody ostrzegają przed jej zrywaniem. m. in. w Trójmiejskim Parku Krajoznawczym oraz kupowaniem okwiatarek na targowiskach. Jest to krzew do ok. 1,2 m wysokości, z różowymi kwiatami o słabym zapachu zbliżonym do woni hiacynta, zebranych w pęczki po 3-5. Liście różnią się od innych wilczczyków, są ciemnozielone, a nie białe, jak u innych. Wawrzynek zakwita w marcu — od końca lutego do końca kwietnia. Rośnie w lasach liściastych lub mieszanym. Cała roślina zawiera trujące związki chemiczne: dafniny, dafnetynę oraz mezerinę. Naj

(m)



Wawrzynek wilczczyko — Daphne mezereum L.

Dla ton i matak

Uważa gdynianek polecamy propozycje Poradni Gospodarskiej Domowego Ligi Kobiet Polskich w tym mieście. Organizuje ona wieloletni kurs, który może okazać się przydatnym każdej kobiecie. Ołóż do końca marca przyjmowane są zapisy na 40-godzinny kurs racjonalnego żywienia rodziny i 100-godzinny kurs kroju i szycia, makramy i dzierławstwa ręcznego dla potrzeb własnych.

Poradnia przyjmuje również zlecenia na pokazy żywieniowe, kosmetyczne i wykrej. Mogą składać pracę oraz dzielnice Gdyni. Na zebraniach organizacyjnych ustalane będą uczestniczkami dogodne dni i godziny zajęć. Dodatkowych informacji zasięgnąć można telefonicznie: 20-11-15, w godz. 10-14.

(m)

Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

W kategorii dorosłych miejsc pierwsze zajęły Krzysztof Bochenek a dru

Co, gdzie, kiedy?

Teatru

GDAŃSK, „Wybrzeże”. Call, 19. Miniatura, Swider, g. 10. 12. SOPOT, Scena Kameralna. Jesienne manewry, g. 10. Gdynia, Dramatyczny, Far-sa (trzy wypisy), g. 19. ELBLĄG, Dramatyczny, Coś w rodzaju miłości, g. 18.

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, w g. 9-15; Historii Miasta Gdańska, w g. 10-15; Centralne Morskie, w g. 10-15; Poczty i Telekomunikacji, w g. 10-15; Pa-lac Opatów w Oliwie, w g. 9-15. ELBLĄG, Dramatyczny, Coś w rodzaju miłości, g. 18. W Gdyni: Marynarki Wojennej, w g. 10-17. W Elblągu: Państwowe, w g. 9-15. W Fromborku: Mikołaja Kopernika, w g. 9-15. W Toruniu: Wisły, w g. 10-15. W Kwidzynie: Zamkowe, w g. 9-15. W Bydgoszczy: Zamkowe, w g. 9-15. W Pucku: Ziemi Puckiej, w g. 9-15. W Sztutowie: Stutthof, w g. 9-15. W Wągrowcu: Park Etnograficzny, w g. 10-15.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Smierciomna szczytna, USA, od 18. 12. 1979. Tajemnica spalonej (bezsubtelna), USA, od 18. 12. 1979. Przemienie z wiatrem, USA, od 18. 12. 1979. (seansy przedpremierowe). Złoty, Powrót na Ziemię, USA, od 18. 12. 1979. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 9